

5 najbardziej tajemniczych baz wojskowych na świecie

20 czerwca 2018

Starannie zamaskowane silosy rakietowe, punkty dowodzenia, tajne laboratoria i podziemne bunkry. Na Ziemi ukryto sieć złudnie niepozornych obiektów wojskowych, które mogą poważnie wpłynąć na przebieg działań zbrojnych. Piszemy o nich książki, kręci filmy, tworzy gry komputerowe, ale nikt nie wie, co się w nich faktycznie dzieje.

STREFA 51

Legendarna baza amerykańskich sił powietrznych Strefa 51 na pustyni w stanie Nevada wielokrotnie pojawiała się w filmach akcji. Służący tam żołnierze mieli rzekomo badać pozaziemskie technologie, budować latające spodki, hodować wirusy bojowe, które są w stanie zniszczyć ludzkość, oraz przeprowadzać eksperymenty genetyczne. Teorie spiskowe zmusiły Pentagon do ujawnienia pewnych szczegółów.

Według oficjalnych danych w Strefie 51 powstają eksperymentalne aparaty latające i broń. Testowano tu takie samoloty, jak rozpoznawcze Lockheed U2, A-12 i SR-71, a także słynny F-117 Nighthawk w technologii stealth. Niezwykły trójkątny kształt kadłuba mógł skojarzyć się przypadkowemu obserwatorowi jego lotu nad pustynią z eksperymentami z udziałem UFO. Niektóre źródła donoszą, że obecnie w Strefie 51 opracowywany jest supertajny naddźwiękowy strategiczny samolot rozpoznawczy SR-91 Aurora. Jak informują amerykańskie media, maszyna ta rozwija prędkość do 20 tys. km/h. Pentagon nie potwierdza tych rewelacji.

GUANTANAMO BAY

Baza Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych w zatoce Guantánamo na Kubie ma już ponad 100 lat. Jej powierzchnia

wynosi około 117 km kw. Zatoka mieści do 50 dużych okrętów, w tym lotniskowce. Na lądzie zlokalizowano ponad 1,5 tys. obiektów służbowych i mieszkalnych, zautomatyzowany port, warsztaty okrętowe, pływającą przystań, magazyny żywności, amunicji, paliwa i smarów. W bazie służy około 10 tys. osób personelu wojskowego. Specjalnie dla nich wybudowano niewielkie miasteczko ze wszystkimi wygodami.

O bazie tej zaczęło się mówić z powodu okrytego złą sławą więzienia o tej samej nazwie położonego na jej terenie. Amerykanie w 2002 roku przetrzymywali tu w sumie ponad 1000 osób bez prawomocnego wyroku sądu i dochodzenia. Do mediów wielokrotnie przedostawały się ponure plotki o królujących tam porządkach. Osoby podejrzewane o terroryzm torturowano, nie dawano spać, głodzono. Wymuszano na nich zeznania. Jeszcze w 2009 roku prezydent USA Barack Obama podpisał dekret o zamknięciu więzienia, ale działa ono do dziś. Według międzynarodowych organizacji praw człowieka w Guantanamo nadal jest przetrzymywanych około 40 więźniów.

YULIN

O dużej chińskiej bazie morskiej Yulin na wyspie Hajnan dowiedziano się niedawno. W 2008 roku amerykański wywiad opublikował zdjęcia świadczące o tym, że Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza zbudowała w masywie górskim ogromny obiekt dla morskich sił jądrowych. Ze zdjęć satelitarnych wynika, że w Yulin może stacjonować nawet 20 okrętów podwodnych z międzykontynentalnymi pociskami balistycznymi. A obok przystani zmieszczą się dwie uderzeniowe grupy lotniskowców.

Baza ta, wybudowana w tajemnicy i w bardzo krótkim czasie, ma ogromne znaczenie dla zdolności obronnych Chin. Okręty podwodne, ukrywające się w jej jaskiniach, mogą przetrwać potężny atak z użyciem broni jądrowej, niezauważalnie wypłynąć w morze i zaatakować przeciwnika. Do tej pory nie wiadomo, ile baza ma wyjść. Jej konstrukcja wewnętrzna też nie jest znana. I najważniejsze – nie ma informacji na temat tego, czy Chiny

posiadają więcej takich baz.

MOUNT CHEYENNE

Sercem bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych jest trzykilometrowa góra Cheyenne w pobliżu miasta Colorado Springs i ukrywający się pod nią stały punkt dowodzenia kompleksu podziemnego NORAD (Dowództwo Obrony Północnoamerykańskiej Przestrzeni Powietrznej i Kosmicznej). Jednostka ta łączy amerykański i kanadyjski systemy obrony powietrznej i rakietowej w jeden organizm. Jeśli wybuchnie wojna nuklearna, właśnie z tego bunkru w górze Cheyenne kierownictwo polityczne i dowództwo wojskowe będą dowodzić wojskami.

Budowa podziemnej bazy rozpoczęła się w 1961 roku. We wnętrzu góry Cheyenne w ciągu trzech lat stworzono system sztucznych jaskiń. Trzy tunele (długość 180 m, wysokość – 20 m, szerokość – 15 m) przecina kolejne cztery (długość – 100 m, wysokość – 17 m, szerokość – 10 m), tworząc swego rodzaju siatkę. W komórkach umieszczono 15 konstrukcji metalowych, z których 12 to w zasadzie dwupiętrowe budynki, a pozostałe mają parter lub jeden poziom. Zewnętrzną powłokę, wykonaną ze stali niskowęglowej o grubości 9,5 mm, podpira od środka stalowa rama. Cała ta konstrukcja została zainstalowana na specjalnych sprężynach, które sprawiają, że kompleks jest odporny na trzęsienia ziemi i konsekwencje ataku jądrowego. Bunkier nadal działa.

OLAVSVERN

Norweska baza morska Olavsvern została zbudowana podczas zimnej wojny 15 km na południe od miasta Tromsø, u zbiegu fiordów Ramfjorden i Balsfjorden. Konstrukcyjnie jest to podwodny suchy dok z bezpośrednim dostępem do morza. Łączna powierzchnia bazy wynosi prawie 25 tys. m kw., jej fortyfikacją zajmowali się sojusznicy Norwegii w ramach NATO. Podczas zimnej wojny kompleks był wykorzystywany głównie przez

amerykańskie okręty podwodne, które patrolowały Ocean Arktyczny. Do ich zadań należało śledzenie radzieckich okrętów podwodnych.

Po upadku Związku Radzieckiego baza długo była nieużytkowana. W 2011 roku została wystawiona na sprzedaż. Olavsvern wykupił biznesmen Gunnara Wilhelmsena, który wynajął ją Rosjanom. W bazie stacjonują rosyjskie jednostki naukowo-badawcze.

Źródło: pl.SputnikNews.com